Nizioł, Inspiracja (ft. Foszczu)

Inspiracja nadzieją ze wyjdzie ci na dobre
To chęć pokazania ze nie poddasz się nie spoczniesz
Może to i lepiej ze trafiasz na ludzi, którzy cię rozczarowali
Potrafili ostro wkurw*
Mimo czemu ja potrafię być na max w porządku
I zawsze dać słowa postarać się od początku
Po co stwarzać pozór większych uczuć do mnie
Robić z gęby dupę, ranić też niewiarygodne
Pod płaszczykiem uczuć wyznawać wielkie słowa
Umiesz kalkulować czy pozować tylko na coś
Schorowana głowa już nie wierzysz w tą bezradność
Wierzyłeś jak mogłeś, teraz ciężko to ogarnąć

Mówią zimny drań
Niech se mówią
Nie przeżyli to co ja
Tego samego nie czują
Mówią: Ze do wesela się zagoi
Oby prędko
Serce nie sługa – wciąż boli

Daj sens inspiracja
Odcina łeb niepotrzebnym dywagacją
Tu każdy kolejny dzień staje się mordercza walką
Pomimo wielu ran, dla ciebie warto

Nosisz w sobie pretensje
Bo poświęcasz wiele
Mam na myśli kwestie że dajesz dużo z siebie
Wiesz, to akurat lepiej, na dobre mi wyszło
Rzuciłem nałogi
Zrzuciłem 20 kg
Czego człowiek nie zrobi by móc udowodnić jak bardzo mu zależy
Czy nie o to tu w tym chodzi
Mógłbyś góry nosić gdyby tylko to coś dało
Ze trafiłeś na kogoś z identycznym podejściem
Na mecie szczęście czeka
Liczy się wiara w człowieka
Spójna wizja
Nad wyraz szczera intencja
To coś pięknego mieć kogoś ci bliskiego
Kogoś kto będzie przy tobie mimo tego
Że nieraz stracisz wiarę
Nieraz stracisz równowagę
Miłość nie za karę wiec nie rzucaj jej na szalę
Albo się poddajesz
Albo walczysz do końca
Oby nie poszło na marne
Inspiracja we wzorcach

Daj sens inspiracja
Odcina łeb niepotrzebnym dywagacją
Tu każdy kolejny dzień staje się mordercza walką
Pomimo wielu ran, dla ciebie warto
/2x